

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

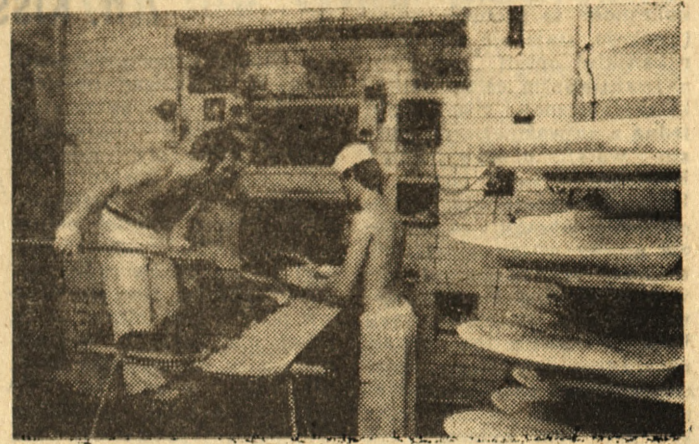
Poznań, środa 15 sierpnia 1984

Cena 5 zł

Nr 192 (12 271) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

Dwie tony co dobę



Stara piekarnia GS we Włoszakowicach (Leszczyńskie) mimo, że pracuje w trudnych warunkach, wypieka każdej doby prawie 2 tony pieczywa. Trafia ono do okolicznych mieszkańców, a także do wczasowiczów odpoczywających w Boszkowie. Na zdjęciu: wyjmowanie chleba z pieca.

Fot. „Głos” — R. Królak

GŁOS Dziennik

Z JERZYM TOKŁOWICZEM
PRZEWODNICZĄCYM
KOMISJI EKONOMICZNEJ
OGÓLNOPOLSKIEGO
ZRZESZENIA SPOŁDZIELNI
FRYZJERSKO-KOSMETYCZNYCH
„POLFRYZ”
W POZNANIU

USŁUGI BEZ DOTACJI

— Gdy usługi przestały być dotowane, stały się bardzo drogie. Wciąż jednak domagacie się nowych preferencji dla działalności usługowej.



— Gdyby uchwała nr 96 Rady Ministrów była w pełni stosowana, to spełniłaby swoje zadanie stworzenia warunków rozwoju usług. Miała ona przecież na celu zahamowanie niekorzystnych tendencji w usługach bytowych, stworzenie warunków szybszego ich rozwoju w latach 1983-85. Niestety, w usługach fryzjersko-kosmetycznych nie dostrzegamy „rogu obfitości”. W spółdzielniach zrzeszonych w „Polfrzyzie” obserwujemy spadek zatrudnienia w granicach 5 procent i niewielki wzrost przerobu. Niepokojący jest spadek rentowności w branży fryzjersko-kosmetycznej.

— A przecież ceny tych usług rosną.

— I będą musiały drożeć, jeśli niezależne od spółdzielni koszty też będą rosły. Mam na myśli podatki od nieruchomości, wynagrodzeń za szkolenie uczniów, czynszów i świadczeń za lokale oraz cen za surowce i materiały. Bardzo znaczny jest również wzrost prac remontowych. Droższe wyposażenie zakładów. Spółdzielnie natomiast szukają oszczędności gdzie tylko mogą. W poznańskiej spółdzielni zbieramy na przykład ścięte drzewa i wysyłamy za granicę, zmniejszamy lokale lub podejmujemy w nich nowe usługi, ograniczamy prężność, ograniczamy czasopism, rezygnujemy z personelu pomocniczego, obniżamy prowizje gdy podwyższamy ceny usług.

— Oceniając realizację wspomnianych uchwał rządowej „Polfrzyz” wystąpił z kilkoma postulatami.

— Dotyczy one zwolnienia z płacenia podatku od nieruchomości, ograniczonego podatku dochodowego oraz od błędów, gdyż to zahamowałoby wzrost cen usług z tych powodów. Niezbędny wzrost płac byłby dofinansowywany przez Fundusz Aktywności Zawodowej. Bez tych preferencji możemy się spodziewać spadku zatrudnienia zakładów i dostępności usług. Odrabianie strat będzie kosztowniejsze od proponowanych rozwiązań preferencyjnych.

— Zdaje się, że o pieniądze i tak łatwiej niż o farby, lakiery, nożyczki?

— Nie będziemy mieli pieniędzy.

Dokończenie na str. 2

Ogólnopolska operacja pod kryptonimem „Rynek”

Trwa walka ze spekulacją

(PAP) W Biurze do Walki z Przystępstwami Gospodarczymi KGMO podsumowano rezultaty antyspekulacyjnych akcji podejmowanych w lipcu br. W tym okresie jednostki MO kontrolowały głównie placówki handlu detalicznego, stacje benzynowe, zakłady gastronomiczne, bazy i targowiska. Przeprowadzono kilkudziesięciu, ogólnokrajową operację pod kryptonimem „Rynek” skierowaną na zwalczanie spekulacji w obrocie towarowym. Wykryto kolejną porcję przestępstw i wykroczeń na szkodę konsumentów. W rezultacie wszczęto 1.129 postępowań przygotowawczych, skierowano 720 wniosków do kolegiów ds. wykroczeń, a mandatami ukarano blisko 3.500 osób. Ujawniono w lipcu 112 afer spekulacyjnych, w których indywidualni handlarze bądź zorganizowane grupy przestępcze dokonywały nielegalnego obrotu towarami wartości setek tysięcy złotych. W kontrolowanych placówkach handlowych znaleziono ukryte przed nabywcami towary wartości 8 mln zł. Spekulantom odebrano artykuły spożywcze i przemysłowe stanowiące przedmiot nielegalnego handlu o wartości ponad 17 mln zł. Nadal najczęstszą formą spekulacji jest nielegalny handel towarami rynkowymi wy-

kupionymi w jednostkach handlu społecznego. Inne częste przestępstwa na szkodę nabywców — to sprzedaż towarów bezpośrednio z magazynu i hurtowni, ukrywanie towarów, wyłudzenie nienależnych kart zaopatrzenia. Oto przykłady. Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych w Płocku wszczął postępowanie przygotowawcze przeciwko Józefowi B. — właścicielowi gospodarstwa rolnego. Podejrzany jest on o wykupywanie w jednostkach gospodarki społecznej różnych maszyn rolniczych i ich odsprzedaż po cenach spekulacyjnych rolnikom z woj. płockiego. Do tej pory udowodniono mu spekulacyjny handel maszynami wartości ponad 5 mln zł oraz osiągnięcie nienależnego zysku w wysokości 1,4 mln zł. Nieuczciwy rolnik został tymczasowo aresztowany; na poczet grożącej mu kary grzywny zabezpieczono mu mienie wartości 1,8 mln zł. Do aresztu trafił również Mirosław O. — zaopatrzeniowiec w Kombinacie PGR Zydowo w woj. poznańskim. Doznał on spekulacyjnego obrotu materiałami budowlanymi wartości 1,5 mln zł, osiągając nienależny zysk w wysokości ponad 300 tys. zł. W Kościerzynie (woj. gdańskie) wszczęto postępowanie

przygotowawcze przeciwko Mieczysławowi N. — wiceprezesa ds. handlu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Karsinie. Podejrzany jest on o sprzedaż bezpośrednio z magazynu swoim znajomym 14 zamrażarek wartości 466 tys. zł. Pieniądże oraz do wody dostawy zostały przekazane do sklepu GS w Niżlu. 397 zegarków elektronicznych wartości 800 tys. zł. posiadał przy sobie mieszkaniec Krynicy Górskiej Roman P., nigdzie nie pracujący, który został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO na bazarze w Rembertowie (woj. stołeczne). Zegarki zostały zabezpieczone do dyspozycji sądu. Wobec podejrzanego zastosowano areszt tymczasowy. Sąd Rejonowy w Sieradzu rozpatrzył w trybie przyspieszonym sprawę przeciwko Mirosławowi P., kierownikowi sklepu branży motoryzacyjnej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Białym Oku. Udowodniono mu, że ukrył przed nabywcami motocykle, rowery, ogumienie i inne artykuły motoryzacyjne wartości ponad 230 tys. zł. Nieuczciwy pracownik handlu został skazany na 1 rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na 3 lata, 100 tys. zł. grzywny oraz zakaz zajmowania kierowniczych stanowisk w okresie 3 lat.

Żniwa wkraczają w decydującą fazę

(PAP) Żniwa wkraczają w decydującą fazę. W większości regionów kosić można wszystkie gatunki zbóż. Spiętrzanie prac jest więc duże. Niebawem na szeroką skalę będzie można zbierać także zboża nasienne. Dzięki rozpozdrożeniu w zachodniej części kraju, znacząco wzrósł ostatnio udział kombajnów w tegorocznych żniwach. Rolnictwo ma w br. ok. 50 tys. tych wydajnych maszyn, a przy sprzyjającej aury zbierać się będzie nimi dziennie w skali kraju plony o blisko 400 tys. ha. Wyłącznie kombajnami koszą zboża gospodarstwa państwowe i spółdzielcze. W PGR-ach, które mają do skoszenia w tegoroczne — wa ok. 1,2 mln ha zbóż, na jeden „Bizon” przypada 150 ha ornych roli.

„Progress-23” na orbicie

(PAP) We wtorek o godz. 10.28 czasu moskiewskiego Związek Radziecki umieścił na orbicie okołoziemskiej au-

tomatyczny statek towarowy „Progress-23”. Zadaniem statku jest dostarczenie na stację orbitalną „Salut-7” różnego rodzaju materiałów i ładunków. Według danych telemetrycznych systemy pokładowe statku pracują prawidłowo.

Rozbił się amerykański samolot

(PAP) W czasie lotu ćwiczebego nad filipińską wyspą Luzon rozbił się amerykański myśliwiec typu „F-14”. Jak informuje ukazujący się w Manili dziennik „Daily Express”, szczyt samolotu znaleziono w odległości 120 km na południowy wschód od stolicy Filipin. Obaj piloci zginęli.

Wielkiego sportu ciąg dalszy

Gdy w 1896 roku Pierre de Coubertin był inicjatorem pierwszych olimpijskich igrzysk nowożytnych, marzył mu się wskrzeszenie sportowej, szlachetnej rywalizacji na podobieństwo starożytnych igrzysk w Grecji, gdy zawody tego typu były tylko demonstracją sprawności fizycznej człowieka. Przed czterema laty w Moskwie rozgrywano XXII nowożytny igrzyska olimpijskie i niestety już wówczas można było mówić o załamaniu się idei olimpijskiej. W sport wkręczyła wszechwładna polityka, która sprawiła, że na starcie nie stanęli zawodnicy USA i kilku innych państw. Teraz, w Los Angeles, podczas następnej XXIII Olimpiady polityczne względy znówu podzieliły sportowców i nie pozwoliły na występ wielu znakomitych zawodników z bloku socjalistycznego. Chociaż nieobecność wielu najsilniejszych sportowców świata powinna wy-

Międzynarodowy konkurs na plakat „Oświęcim ostrzega”

(PAP) Z okazji przypadającej w styczniu przyszłego roku 40 rocznicy wyzwolenia hitlerowskiego obozu śmierci Auschwitz-Birkenau Międzynarodowy Komitet Oświęcimski, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Państwowe Muzeum w Oświęcimiu oraz Krajowa Agencja Wydawnicza ogłaszają między narodowy konkurs otwarty na plakat „Oświęcim ostrzega”.

wenci i studenci ze wszystkich krajów świata. Celem konkursu jest przypomnienie i upamiętnienie tragedii milionów ludzi, którzy w latach 1940—1945 zginęli w Auschwitz. Ich tragiczna śmierć winna być ostrzeżeniem przed wojną. Projekty plakatów — wykonane na kartonie w formie B-1 (98x67,5 cm) w maksimum 6 kolorach należy nadsyłać w nieprzekraczalnym terminie 15 grudnia br. do sekretariatu konkursu w Oświęcimiu, ul. Więźniów Oświęcimia 20.

Naukowcy z WAT z pomocą medycynie

(PAP) W sferze zainteresowań naukowo-badawczych specjalistów z Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego znajduje się wiele problemów, których rozwiązanie służy nie tylko technice wojskowej, ale także gospodarce narodowej. Dziedzina, w której uczenia może poszczycić się wyjątkowo cennymi, ciekawymi i nowatorskimi opracowaniami jest medycyna, przede wszystkim zaś te dyscypliny, które wymagają sterowności i precyzji. W Klinice Chorób Oczu Akademii Medycznej w Warszawie do leczenia odwarstwienia siatkówki, usuwania drobnych, u barwionych nowotworów wewnątrzgałkowych, przepalania zrostów i wykonywania otworów w tęczówce używa się koagulatora laserowego zbudowanego przez naukowców z Wojskowej Akademii Technicznej. W WAT opracowano też urządzenie laserowe z man-

pulatorem światłowodowym, przeznaczone do przeciwtwardkowej koagulacji siatkówki oka, co znacznie ułatwia prowadzenie skomplikowanych zabiegów. Klinika Otolaryngologiczna Instytutu Chirurgii AM w Warszawie od kwietnia br. sto suje lancet mikrochirurgiczny do zabiegów wewnątrzkraniowych przy zmianach nowotworowych. Jako urządzenie tnące wykorzystywana jest wiązka laserowa, sterylizacja i prawie bezkrawowo usuwająca zwyrodnienia. Wysoką ocenę Instytutu Leków i WAM uzyskała technologia wytwarzania endoprotez stawu biodrowego (ze specjalnego stopu nie stosowanego do tego czasu w kraju), która zapewnia zarówno właściwą odporność korozyjną metalu, jak również dość łatwe jego przyjęcie przez organizm. I tę technologię opracowali wojskowi naukowcy z WAT.

Wielkiego sportu ciąg dalszy

Wolać powściągliwość i skromność w ocenie zwycięzców Olimpiady, w Los Angeles stało się zupełnie inaczej. Środki masowego przekazu w USA prześcigały się w gloryfikacjach sukcesów amerykańskich sportowców zachłystując się medalowymi żniwami reprezentantów USA. Zdobyli oni 174 medale olimpijskie w 221 konkurencjach. Przed czterema laty w Moskwie odbyły się tylko 203 konkurencje, ale sportowcy ZSRR zdobyli tam 195 medali. Wprawdzie w Moskwie startowało mniej państw niż w Los Angeles, gdzie ustanowiono rekord uczestnictwa (143 reprezentacje narodowe), lecz w zawodach w ZSRR brali udział choćby takie po-

tegi sportowe jak NRD czy Bułgaria. Na nieuczestniczeniu w igrzyskach olimpijskich tracą przede wszystkim sportowcy, którzy przez cztery lata pracowali nad swą formą właśnie z myślą o tych najważniejszych zawodach. Pewną rekompensatą dla nich mają być „Zawody Przyjaźni”, które już przed Olimpiadą rozgrywano w kilku konkurencjach, a od 16 sierpnia w Moskwie startować będą: lekkoatleci, kolarze, torowci, hokeiści na trawie, pływacy, strzelcy, koszykarze, koszykarki, wioślarze oraz w Tallinie żeglarze. Od 16 sierpnia w Hawanie odbędzie się turniej bokserski, siatkarski i waterpolowy. Poziom tych zawodów, choć nie pod flagą olimpijską nie będzie chyba odbiegał od igrzysk w Los Angeles. Zapewne sportowcy nie uczestniczący w Olimpiadzie będą chcieli choćby „korespondencyjnie” wykażać swą wartość wynikami na boiskach, w salach, pływalniach i akwenach wodnych.

LESZEK GRACZ

(PAP) Były sekretarz stanu USA, Henry Kissinger opublikował ostatnio na łamach dziennika „Washington Post” artykuł, zatytułowany „Pokój nie jest jedynym celem” Uważając o okoliczność że problem wojny i pokoju staje się dla amerykańskiej opinii publicznej najważniejszym celem polityki zagranicznej i tym samym jedną z najważniejszych kwestii walki przedwyborczej, Kissinger wysuwa pogląd, iż USA nie ponoszą winy za zastrzeżenie sytuacji i za eskalację groźby wojny nuklearnej, a jeżeli już, to bardzo niewielką. Według H. Kissingera jedynym grzechem rządu USA jest „ostry ton retoryki antyradzieckiej i brak (konsekwentnego) podejścia w wypracowywaniu założeń polityki”, przy tym wyłącznie na wczesnych etapach sprawowa-

Po artykule w „Washington Post”

Polemika G. Arbatowa z H. Kissingerem

nia władzy przez prezydenta Reagana Kissinger twierdzi, że główną przyczyną zastrzeżenia sytuacji i narastania groźby katastrofy jądrowej jest „postawa Rosjan”. Polemizując z poglądami H. Kissingera wybitny politolog radziecki, czołowy ekspert ds. stosunków radziecko-amerykańskich Georgij Arbatow pisze w komentarzu „A co, jeżeli nie pokój?”, zamieszczonym w poniedziałek przez „Prawdę”, iż polityka USA grzeszy nie tylko nadmiarem retoryki antyradzieckiej i brakiem konsekwentnego podej-

cia. Co do tego ostatniego, to w poczynaniach rządu Reagana od samego początku przejawiało się konsekwentne podejście antyradzieckie. Poza tym błędne i niebezpieczne w polityce USA nie są tylko „nie przemyślane słowa”. Stany Zjednoczone obrały linię polityczną, zmierzającą do osiągnięcia przewagi militarnej nad ZSRR, do eskalacji wyścigu zbrojeń i stworzenia potencjału, który — jak się ludzą — pozwoli prowadzić wojnę jądrową, przeżyć ją, a nawet wygrać. Ta złudna linia polityczna

nie jest retoryką, lecz całym systemem konkretnych, realnych i odczuwalnych poczynania: rekordowe budżety wojenne, nowe systemy broni, nowe koncepcje strategiczne — naturalne przy takiej polityce — zerwanie rokowań na temat ograniczenia zbrojeń

Nie są też słowami, lecz czynami — kontynuuje G. Arbatow — agresywne akcje, podejmowane w ostatnich latach przez USA na arenie międzynarodowej: wysłanie piechoty morskiej do Libanu, interwencja na Grenadzie, nieoficjalna wojna przeciwko Nikaragui, ingerencja wojskowa w Salwadore. Poza retorykę wychodzi też polityka gospodarcza USA: bojkot, sankcje, dyskryminacja oraz prawnie że wojna ekonomiczna przeciwko ZSRR i innym krajom socjalistycznym.

Komunikat GUS

Stopniowa poprawa sytuacji gospodarczej kraju

(PAP) Kolejny komunikat GUS-u informuje o stopniowej poprawie sytuacji gospodarczej. Tendencje rozwojowe, które tak wyraźnie zarysowały się w poprzednich miesiącach, mają już charakter trwałe. Było to widoczne również w lipcu, który tradycyjnie w całym przemyśle jest miesiącem urlopowym. W tym czasie w wielu zakładach załogi udają się na wczasy, a pracują tylko brygady remontowe dokonujące okresowych przeglądów maszyn i urządzeń. Tymczasem do pewien spadek produkcji w stosunku do czerwca br. Cieszy natomiast jej znaczny wzrost (o 4,3 proc.) w porównaniu z lipcem ubr., w tym zwłaszcza w przemyśle przetwórczym (o 5,4 proc.).

Korzystnym zjawiskiem jest także stosunkowo dobre — lepsze niż w ubiegłym roku — zaawansowanie wykonania zadań rocznych. Warto przy tym odnotować, iż w minionych 7 miesiącach liczący się wzrost produkcji osiągnięto praktycznie we wszystkich gałęziach przemysłu. Znalazło to wyraz m. in. w zwiększonych dostawach na rynek wielu poszukiwanych artykułów — np. lodówek, pralek, opon i akumulatorów.

Gospodarce naszej wiele jednak brakuje do osiągnięcia stanu równowagi ekonomicznej. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę zwłaszcza na stosunkowo duży wzrost przeciętnej wynagrodzeń miesięcznych oraz na dalszy przyrost przychodów pieniężnych ludności — większy niż przyrost wydatków. Znajduje to swoje odbicie na rynku. Wprawdzie dostawy wielu przemysłowych towarów rynkowych zostały zwiększone, ale popyt na te wyroby był nadal nie zaspokojony przy wzrastającym poziomie przychodów pieniężnych ludności. Odnotowując więc dalszą poprawę sytuacji produkcyjnej w przemyśle, musimy zdawać sobie sprawę, iż walka z inflacją, batalia o równowagę ekonomiczną w dalszym ciągu pozostaje jednym z podstawowych problemów gospodarczych. Wygranie tej batalii wymagać będzie od nas szczególnych wysiłków, a nawet wyrzeczeń.

Marsze protestacyjne w Irlandii Północnej

(PAP) Trzy tysiące ludzi z czarnymi flagami przemarszowało w poniedziałek ulicami Belfastu, aby zaprotestować przeciwko zastrzeleniu przez policję poprzedniego dnia 22-letniego Seana Downsa katolika, który uczestniczył w wiecu urządzonym przez partię Sinn Féin, uznawaną za polityczną skrzydło Irlandzkiej Armii Republikańskiej. Placówka kula policyjna uderzyła go w brzuch.

Policja atakując tłum usiłowała ująć niejakiego Martina Galgina, Amerykanina, który

stoi na czele organizacji NORAID, udzielającej IRA pomocy materialnej. Policja brytyjska zakazała Galwinowi wjazd do Irlandii Północnej i oskarża NORAID o kupowanie broni dla IRA.

W poniedziałek nie doszło do rozruchów. Policji nie udało się dotąd ująć Galwina. Rzecznik NORAID-u powiedział na konferencji prasowej w Belfastzie, że „każdy przeciętny Amerykanin ma moralny obowiązek uzbroić IRA”, aby „zapewnić demokrację”.

Śmierć motorowerzysty

INFORMACJA WŁASNA

Nieostrożność kierujących pojazdami i wymuszanie pierwszeństwa przejazdu to najczęstsze przyczyny wypadków drogowych. Nie zawsze, niestety, kończą się one tylko uszkodzeniami samochodów czy lekkimi obrażeniami ciała osób uczestniczących w kolizji.

Wczoraj rano w Pieczewie w gminie Grabów w województwie konińskim, około godziny 8-mej kierujący motorowerem wyjechał z drogi polnej na utwardzoną wymuszając pierwszeństwo przejazdu. Doszło do zderzenia z nadjeżdżającym motocyklem, w wyniku którego 73-letni motorowerzysta poniósł śmierć na miejscu. Natomiast motocyklistę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala. (ap)

Samochód

rozcięty na pół

(PAP) Niezwykle tragiczny wypadek miał miejsce w poniedziałek w późnych godzinach wieczornych w Szczecinie. Na ul. Zwierzynieckiej na łuku jezdni samochód „Daśun” wpadł w poślizg, uderzając w słup i rozpadając się na dwie połowy. W wyniku wypadku trzech pasażerów samochodu: Dariusz K., lat 26, Zbigniew K., lat 35 oraz mężczyzna nieustalonego nazwiska, bez dowodu — poniosło śmierć na miejscu. Cztery — Krzysztof D., lat 29 z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala. Przeważone jest postępowanie mające na celu ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku. Jak wynika z wstępnych jego ustaleń przyczyną było niedostosowanie szybkości jazdy do warunków drogowych.

Projekt ustawy o funduszu gminnym

(PAP) Do Łaski Marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o funduszu gminnym.

Jak wiadomo, fundusz gminny (wprowadzony ponad 10 lat temu) jest przeznaczony na zaspokajanie gospodarczych i kulturalnych potrzeb mieszkańców gmin. Zasady jego funkcjonowania ocenia się pozytywnie. Dotychczasowy zakres celów i środków funduszu są niewystarczające — a dotyczy to zwłaszcza potrzeb społecznych ludności rolniczej. W PGR i pozostałych państwowych zakładach pracy, spółdzielczości i rzemiosła istnieją fundusze socjalne. Dla wypełnienia istniejącej luki proponuje się rozszerzenie funduszu gminnego o sferę socjalną. Wymieniony w projekcie ustawy zakres świadczeń socjalnych obejmowałby rolników, prowadzących gos-

podarstwa rolne bez względu na to, czy położone są na wsi czy też na obszarze administracyjnym miast. Jeśli chodzi o pomoc społeczną — obejmowałaby ona także innych mieszkańców wsi i miast.

W uzasadnieniu projektu stwierdza się, że odmienność proponowanych uregulowań od dotychczasowych wiąże się zarówno z projektowaną zmianą systemu obciążeń finansowych rolnictwa jak i znacznie szerszego niż dotychczas zaspokajania potrzeb społecznych rolników ze środków funduszu gminnego. Przewiduje się terytorialne rozszerzenie obowiązku tworzenia funduszu gminnego; ma on obejmować obszar miast, w których działa wspólna rada narodowa miasta i gminy, a także inne miasta i dzielnice, w których są prowadzone gospodarstwa rolne

między wszystkimi plemionami i narodowościami w różnych dziedzinach życia — oświadczył przywódca afgański Babrak Karmal. Praktyczne realizacje tych planów usiłują przeszkodzić imperializm i reakcja międzynarodowa kontynuująca nie wypowiedzianą wojnę przeciwko suwerennemu Afganistanowi.

Oświadczenie B. Karmala

(PAP) Za jedno z najważniejszych zadań Ludowo-Demokratyczna Partia Afganistanu i rząd ARD uważają ustanowienie pełnej równości

Ponure „dowcipy” prezydenta Reagana

(PAP) Prezydent Reagan, pozwolił sobie znów na wypowiedź zupełnie nie licującą z godnością odpowiedzialnego prezydenta wielkiego mocarstwa. W czasie próby mikrofonowej przed wypowiedzią radiową oświadczył mianowicie: „rodacy Amerykanie. Mam przyjemność zakomunikować wam, że właśnie podpisałem ustawę delegującą Rosję po wsze czasy. Bombardowanie zaczyna się za pięć minut”.

Amerykańska agencja „Associated Press” robi dobrą minę do złej gry i nazywa wypowiedź prezydenta „żartem”. Obserwatorzy przypominają, że Reagan już raz popisał się w czasie próby mikrofonowej tego typu żartem, w którym obraził rząd Polski.

Formalnie biorąc wypowiedzi te nie były przeznaczony

do użytku publicznego, ale Reagan doskonale wie, że na grane na taśmę zostaną natychmiast wykorzystane przez techników i dziennikarzy, — którzy je słyszeli.

Obserwatorzy zastanawiają się, czy tym razem takie mało odpowiedzialne zachowanie się prezydenta wyjdzie mu na dobre. Reagan toczy w tej chwili bardzo ważną fazę kampanii wyborczej. Wielu wyborców może się zrazić, a nawet przerazić lekkomyślnym rzucaniem słów na wiatr przed czołowieką, który dał się poznać, iż robi wszystko, by nasilić wyścig zbrojeń, a ponownie ubiega się o urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W. Mondale i G. Hart krytykują rywala

(PAP) Kandydat demokratów na prezydenta, Walter Mondale, jak i jego do niedawna główny rywal, Gary Hart ostro skrytykowali w poniedziałek niesmaczne i nieodpowiedzialne żarty prezydenta Reagana na temat „wyjęcia spod prawa Rosji po wsze czasy” i „rozpoczęcia jej bombardowania za pięć minut”.

Mondale krytykując Reagana powiedział, że prezydentowi amerykańscy muszą ważyć każde słowo. Hart zaznaczył natomiast, że staje się coraz bardziej jasne, iż Reagan „bardzo marnie ocenia sprawę o zasadniczym znaczeniu dla kraju”.

Reagan pozwolił sobie na „dowcipy” tego typu w czasie sobotniej próby mikrofonowej przed wypowiedzią radiową. Czyniąc to, prezydent miał pełną świadomość, że rzecz stanie szeroko rozpowszechn-

niona przez obecnych przy nim dziennikarzy i techników nagrywających jego głos.

Z badań opinii publicznej przeprowadzonych w dniach 5 — 9 sierpnia, a więc przed wspomnianą wypowiedzią, wynika, że para Reagan-Bush, ubiegająca się o ponowny wybór na stanowisko prezydenta i wiceprezydenta miała 16 proc. przewagi nad rywalami z Partii Demokratycznej Mondale — Ferraro. Badanie przeprowadziła stacja telewizyjna CBS i dziennik „New York Times”. Dopuszcza się istnienie 3-procentowego marginesu błęd.

„Dowcipy” Reagana spotkały się już z reakcją międzynarodową. Przedstawiciel zachodniemieckiej partii „Zielonych” powiedział, że takie uwagi powodują, iż „teżeje krew w żyłach”.

(PAP) Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydał wyrok w sprawie grupy pracowników PKP oskarżonych o wiązanie i kradzież do, wagonów kolejowych.

W marcu ubr. Ryszard A. dyżurny ruchu na stacji PKP Nowa Wieś — Mochy woj. leszczyńskiego włamał się do kontenerowego wagonu pociągu relacji Zbąszynek — Leszno. Współdziałając z dwoma nastawniczymi: Tadeuszem W. i Walerianem A. ukradł ponad 20 importowanych dywanów o łącznej wartości blisko 810 tys. zł. Złodziejski łup ukryto w zabudowaniach gospodarskich Waleriana A.

Nie było to pierwsze dokonane przez nich tego rodzaju

USŁUGI BEZ DOTACJI

Dokończenie ze str. 1

niedzy, jeśli dla wykonania usług zabraknie surowców i narzędzi. Teoretycznie Spółdzielnia Pracy „Wenus” powinna zaopatrywać branżę w surowce włóskowo-kosmetyczne oraz sprzęt i urządzenia techniczne. Gdy zabrakło dewiz, „Wenus” ograniczyła zakupy za granicą. Przestaliśmy otrzymywać szampony, farby do włosów, lakiery, odżywki, a przede wszystkim sprzęt i urządzenia techniczne.

— W zakładach są jednak te materiały.

— Bo na rynek wchodzi firma polonijne, których specyfiki są bardzo drogie, co pociąga wzrost cen usług z powodu drożających materiałów. Społeczeństwo jest niezadowolone, a spółdzielnie nie mają z tego powodu żadnych dodatkowych korzyści finansowych. Ale najbardziej odczuwamy niedostatek rękawic, żarówek, bojlerów, term. farb, wykładzin. A zakłady trzeba odnawiać i remontować.

— W omawianej uchwale rządu była o tym mowa.

— I o to nam właśnie chodzi. Gdyby realizowano poszczególne paragrafy, to lepsze byłoby zaopatrzenie i łatwiej sze wyposażenie techniczne zakładów. Inwestorzy lamia też przepis żądający od spółdzielni części partycypowania w kosztach budowy nawilonów usu-

gowych, których koszt sięga 100 000 złotych za metr kwadratowy, choć możemy tylko spłacać koszty poprzez miesięczny czynsz.

— Mimo tych trudności młodzież garnie się do zawodów fryzjersko-kosmetycznych.

— Rzeczywiście, na jedno miejsce w klasie mamy trzy cztery kandydatki. Ale nie możemy zwiększać szkolenia, ponieważ jego koszty bardzo wzrosły. Placimy uczniom wynagrodzenie, składki ZUS i inne opłaty. Dlatego postulujemy finansową tolerancję w tym zakresie, bo nie nadążamy z zapewnieniem kadr. Tym bardziej, iż pracowników odbiera nam rzemiosło, a część pań rezygnuje z zawodu po założeniu rodzin, narodzinach dziecka.

— Cechą takiej branży jak fryzjerstwo były zawsze dotacje.

— Spółdzielnie „Polfryzu” nie wołają o dotacje finansowe. Potrzebne nam są jedynie preferencje do rozwijania usług, gdyż wszędzie usługi bytowo traktuje się odmiennie niż przemysł czy handel. Jeśli znów będziemy dotowani, a ceny usług nie będą odpowiadały rzeczywistym kosztom, to nastąpi zahamowanie rozwoju oraz obniżenie jakości świadczonych usług.

Rozmawiał

JANUSZ BEKAS

Ogłoszono wyrok

w sprawie kolejowej szajki

przestępstwo. Już wcześniej okradali oni wagony, tyle że wartość skradzionych przedmiotów była stosunkowo niewielka. Ponadto Walerian A. wraz z maszynistami: Mieczysławem H. i Stanisławem W. zagarnęli w okresie od stycznia do grudnia ubr. 1520 litrów oleju napędowego przewleając go ze zbiorników lokomotywy.

Sąd skazał Ryszarda A. na karę łączną 6 lat pozbawienia wolności i 100 tys. złotych

grzywny, Waleriana A. i Tadeusza W. na odpowiednio kary łączne 6 i 5 lat pozbawienia wolności oraz 150 tys. i 80 tys. grzywny. Cała trójka pozbawiona została także praw publicznych przez 5 lat, sąd orzekł o konfiskacie w całości ich mienia, Mieczysław H. i Stanisław W. skazani zostali na kary po 2 lata pozbawienia wolności i po 35 tys. zł. grzywny. Wszyscy zapłacą też odszkodowanie zasądzone dla PKP.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura minimalna 9 — 11, maksymalna 22 — 24 stopnie. Wiatr słaby, zmienny.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu, Lesznie, Koninie, Pile i Poznaniu po 22 stopnie.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jacek Kornaszewski

Cichy domek w Suchym Lesie...

Za opłotkami Poznania też niełatwo

Bywało że podenerwowani interesant wpadał jak burza do Urzędu Gminy w Suchym Lesie i nie przebierając w słowach żądał spotkania z naczelnikiem Szybko jednak przytomniał i hamował nerwy...

Jednak nie dla pięknych oczu pani naczelnik ludzie przychodzą do urzędu. Każdego przygania tutaj jakieś problemy i pilne sprawy do załatwienia. Właśnie od naczelnika oczekują ich szybko i sprawnego rozwiązania.

A jest to gmina nietypowa, na południu sasiaduje z rosnącymi jak grzyby po deszczu osiedlami mieszkaniowymi wielkiego Poznania. Na północy dominuje wysokotowarowe rolnictwo.

Podczas niedawnej kampanii wyborczej do rad narodowych o mieszkaniach i budownictwie mówiono niemal na każdym wiejskim zebraniu. Szczególnie frytuła się właściciele gruntów leżących na terenach przewidzianych pod zabudowę wielkomiejską.

1983. ale prace jeszcze trwały i być może zostana zakończone w roku bieżącym. Zanim architekt nie rozstrzygnie na którą drogę pójdzie stana bloki a gdzie domki jednorodzinne...

Coś jednak z budownictwem się ruszyło. Nowo wybrana rada narodowa podjęła uchwałę o przeznaczaniu pod domy jedno- i wielorodzinne terenu przy ul Powstańców Wielkopolskich w Suchym Lesie.

Trudno mówić o rozbudowie, gdy brakuje dróg lub przejezdne są jedynie w porze suchej, a wody w studniach ubywa i coraz głębiej trzeba po nią sięgać z ulicami łatwiej przy pomocy mieszkańców każdego roku udaje się wstawiać kolejne kilometry i dzisiaj mieszkańcy niejednego poznańskiego osiedla mogą zazdrościć Suchemu Lasowi równych gładkich nawierzchni.

fachowych wykonawców. A nie jest to wcale łatwe. o czym niejednokrotnie już pisał naczelnik się przekonała. Ale nie rezygnuje. uparcie dąży do tego, by wodociąg był we wszystkich wsiach...

Także w roku bieżącym przystąpi się do wznoszenia dwóch niezwykle potrzebnych gminnie obiektów: domu nauki i czytelni w Suchym Lesie oraz ośrodka zdrowia w Chłudowie.

Błiskie sąsiedztwo Poznania ma niewątpliwie swoje plusy. blisko do centrów kulturalnych i handlowych, ale minusów też sporo. „Poznań — jak mówi naczelnik zresztą sama poznanianka — chciałaby jedynie brać a w zamian nie chce nic dawać”.

Sprawa wywołująca od pewnego czasu największe namietności jest wysypisko śmieci. Żadna podpoznańska gmina nie życzy sobie mieć go na swoim terenie. Po zamkniętym w Umultowie pozostały zatruta woda i zdławiane pole.

Mieszkańcy gminy nie chcą być więcej wykorzystywani przez wielkiego sąsiada. Ustały poszerzające zakres kompetencji rad narodowych oraz samorządu terytorialnego idą im w sukurs.

WALERIAN IGNASIAK

Restrykcje zastosowane przez rząd USA wobec Polski dotyczyły także nauki. Na czym jednak konkretnie polegały? Jakże szkody wyrządziły? Jak ustosunkujemy się do zapowiedzi ich zniesienia?

W ramach ogólnej polityki sankcji wobec PRL jedną z ofiar restrykcji wobec naszego kraju uczyniła administracja amerykańska współpracę naukowo-techniczną. Restrykcje dotknęły w pierwszym rzędzie wspólnych prac badawczych...

Rząd USA nie wyraził zgody na przedłużenie wygasającej w roku 1982 10-letniej umowy międzyrządowej o współpracy w dziedzinie nauki i techniki. Umowa ta była podstawą do programowania współpracy i zawierania odpowiednich porozumień między resortami obu krajów.

Sankcje USA a polska nauka

Straty nie tylko pieniężne

gadnień technicznych, w tym 1/3 związana była z zakupem amerykańskich licencji. Strona amerykańska odmówiła też wdrożenia umowy o współpracy Narodowej Fundacji Naukowej USA z Polską Akademią Nauk...

Niemal całkowicie zaniechano kontaktów we współpracy naukowej z Polską prowadzonej przez instytuty podległe rządowemu departamentom i agencjom USA: między innymi energią, transportu, zdrowia, ochrony środowiska.

Podtrzymane zostały natomiast kontakty naukowe z fundacjami prywatnymi (IREX czy Fulbrighta), a także te, które funkcjonowały w ramach umów międzyuczelnianych.

Kontakt ze stroną amerykańską obok konsultacji naukowej dawał polskim uczonym możliwość realizacji części badań w laboratoriach USA, co pozwalało na zapieszenie prac i podniesienie jakości i dokładności uzyskiwanych rozwiązań.

Straty poniesione przez naukę w wyniku stosowania przez administrację amerykańską sankcji są, oczywiście, ewidentne, choć bardzo trudne do oszacowania. Tym bardziej, że mogą one być rozpatrywane w różnych aspektach.

Ogólnie jednak powiedzieć można, że wyrządziły nam wielką szkodę już z tego chociażby powodu, iż doprowadziły do zerwania wieloletnich kontaktów między instytucjami naukowymi i opóźniły znacznie nasz rozwój — co wobec istnienia w wielu dziedzinach znacznej luki technologicznej w stosunku do tak rozwiniętego kraju jak USA — jest stratą trudną do odrobienia.

Dotychczasowe wypowiedzi prezydenta Reagana i rzecznika rządu amerykańskiego na temat częściowego zniesienia restrykcji wobec Polski były bardzo lakoniczne i w związku z tym trudno przewidzieć dalszy bieg wydarzeń.

W sferze nauki i techniki punktem wyjścia powinno być podpisanie nowej umowy rządowej, a w jej ramach reaktywowanie między innymi funduszu Marii Skłodowskiej-Curie. Po prawie trzyletniej przerwie w kontaktach wszystko jednak wymaga zaktualizowania, wypracowania nowej platformy do negocjowania ze stroną amerykańską.

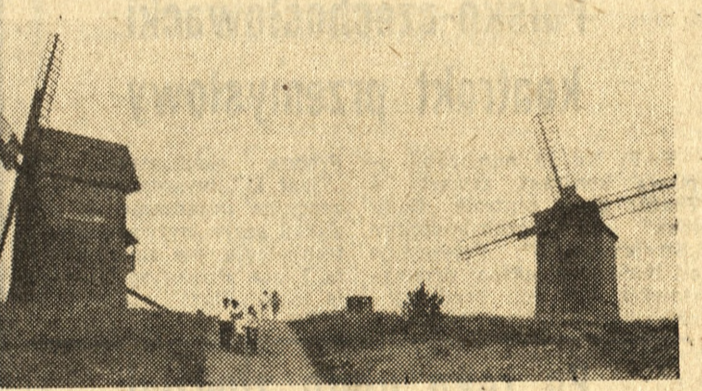
Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki podejmuje stosowne prace, aby być przygotowanym do przekazania resortowego stanowiska naszemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych. (PAI)

Notowała ANNA WAWRZYCKA

Na Szlaku Piastowskim

Do turystycznych atrakcji na Szlaku Piastowskim należą m. in. stare drewniane wiatraki.

Fot. „Głos” — R. Królak



Sprawa parkowania samochodów w miejscach, które nie zostały do tego celu przeznaczone i przystosowane, a szczególnie tam, gdzie zabroniono parkowania, „dojrzuwa” do definitywnych rozstrzygnięć. Zbyt bowiem często napływają skargi na obcesowe postępowanie kierowców; nie liczących się z ogólnym mieszkaniowym, w tym pieszych. Lekceważenie tablic z znakami zakazu nie tylko parkowania, lecz również postój, a nawet wjazdu, występuje dość nagminnie.

ULICA — JEDNA Z WIELU

Nasz czytelnik Maciej A. jako przykład całkowitej i podobnej do tej na Rynku Łazarzkim anarchii podał ul. 3 Maja łączącą pl. Wolności z pl. Młodej Gwardii. Nie porządkował na wymienieniu takich grzechów komunikacyjnych jak: parkowanie nieomal na przejściach dla pieszych, na różniakach itp., a także w świe-

tle bram kamienic, z których wskutek tego nie można wyjechać, ani też wiechać na teren posesji; ustawianie samochodów ciężarowych wzdłuż parkujących na chodnikach i jezdni; co całkowicie uniemożliwia przejazd ta ulica oraz powoduje nadużywanie klaksonów i bezproduktywną pracę motorów (gdzie jednak wozy dostawcze mają przystawać, by wyladować towar?), takie zatrasowanie chodników, że nawiąże w pojedynkę trudno je przebyć bez ocierania się o za kurzone karoserie, lub o ścianki kamieni. Czytelnik potrudził się wykonaniem rysunków sytuacyjnych, na jednym z nich zasugerował swoje rozwiązania, które zresztą nie zyskały akceptacji poznańskiego Wydziału Komunikacji.

Jeżeli dyrekcja natomiast poleci odmalowanie na jezdni „ko perł”, które zagwarantują nożność postój wozom dostawczym, spowoduje częstsze kontrole na tej ulicy i egzekwowanie przepisów drogowych.

W tym jednak problem, że nie jedyna to ulica w śródmieściu, a tym bardziej w miejscach tarasowana bez umiaru, a za to często nawet z zagrożeniem bezpieczeństwa (straż pożarna, pogotowie, ruch pieszych). Powtórzę zatem trzeba z naciskiem: sprawa dotra-

ła do kompleksowego, nie zaś tylko doraźnego rozwiązania. Konieczna jest jednak i konsekwentna w egzekwowaniu przepisów.

KTO PILNUJE?

Gdy mowa o egzekwowaniu przepisów, otrzymujemy w odpowiedzi stwierdzenie, że nie-

Parkowanie — w zgodzie z przepisami

Zbyt wiele uchodzi „na sucho”

dostatek funkcjonariuszy MO uniemożliwia systematyczne i codzienne pilnowanie ich przez strażnika. Otóż byłem kiedyś w Berlinie świadkiem, jak tam tejszy oficer Policji Ludowej pouczył grzecznie, ale stanowczo kierowcę, który swym wozem (w którym jechałem) przyjechał do miejsca, gdzie nie należało. I chyba tylko fakt, że kierowca był z Lipska zdecydował, iż obyło się bez mandatu. Ale też w NRD nie zobaczył się samochodem utrudniającego przejeżdżanie (swobodnie!) pieszym, tarasującego jezdnię, czy uniemożliwiającego dostęp do bram. Samochodów zaś w NRD-owskich miastach jest przecież więcej, aniżeli u nas. I jakos-

nie mieszczą na parkingach oraz tam, gdzie wolno parkować.

Wniosek stad, że tylko zdecydowana postawa wszystkich funkcjonariuszy i pracowników urzędów spraw wewnętrznych, bez względu na miejsce, charakter i godzinę służby, rangę oraz funkcję, może przyczynić się do wychowania tych

tysięcy kierowców, którzy nawykli z lekceważeniem odnosić się do przepisów. Świadomość, że przestaje to uchodzić „na sucho”, może się przyczynić do podniesienia stopnia kultury wśród użytkowników dróg i ulic. Tak zmotoryzowanych, jak i pieszych, bo i tym owej kultury bardzo brakuje.

w tej dziedzinie bezprawia. Nawet jeśli administracja osiedla postawi tablice, odpowiednio regulujące sprawy wjazdu, poruszania się, postój i parkowania, mało kto przestrzeże zakazów.

KONTROWERSJA

Przykład z ubiegłych ty-

godni: list do redakcji od mieszkańca Osiedla Bolesława Chrobrego w Poznaniu ze skargami na właścicieli aut spowolniających ruch, postój i parkowanie. W przypadkach nierozważania kierowców na kilkakrotne zwrócenie uwagi — czytamy w piśmie z wydziału — będziemy udzielać pomocy w sporządzeniu wniosków o ukaranie do kolegium do spraw wykroczeń”.

Administracja odpowiedziała na to informacją o rozmieszczeniu znaków „zakazu zatrzymywania i postój” i dołącze-

nem wykazu numerów rejestracyjnych samochodów w liczbie 67, których kierowcy — wbrew tym zakazom — pozostawiają auta na: alejkach, dojazdach, trawnikach, kolo piaskownic, na ścieżkach do śmieciarek, na „pieszojezdnich”. Wydział Ruchu Drogowego — ponownie zajmując stanowisko, iż same represje nie zlikwidują problemu — uzasadnia istniejącą sytuację brakiem dostatecznej liczby miejsc na parkingach, jak też niepedagogicznym stosowaniem środków przymuszania przez administrację. Choćby przez to nie umożliwienie (ślupki, donice itp.) wjazdu tam wszędzie, gdzie postój nie jest pożądany, a także przez zwracanie uwagi kierowcom, którzy nie stosują się do znaków zakazu. W przypadkach nierozważania kierowców na kilkakrotne zwrócenie uwagi — czytamy w piśmie z wydziału — będziemy udzielać pomocy w sporządzeniu wniosków o ukaranie do kolegium do spraw wykroczeń”.

ZDZISŁAW KANDZIORA

W obronie interesów społeczeństwa

Przeciwno pijaństwu i spekulacji alkoholem

(PAP) Zaledwie półtora roku obowiązuje nowa ustawa antyalkoholowa. Jest to okres zbyt krótki, aby dokonać kompleksowej oceny jej praktycznych efektów. Jak wynika z danych GUS spożycie alkoholu spadło. W 1983 r. na jednego mieszkańca kraju przypadało 6,4 litra czystego, 100 proc. alkoholu, w porównaniu do 8,4 litra w 1980 r. Spadek spożycia prawie o 2 litry jest m. in. wynikiem wprowadzonej w latach 1981/82 regulacji i podwyższenia ceny wódki.

Ograniczenia dostępności alkoholu i jego wysoka cena spowodowały jednak wzrost niedozwolonego wyrobu spirytusu. W pierwszym półroczu 1982 r. liczba ujawnionych przez milicję bimbrowni wyniosła 10471, w drugim półroczu już tylko — 3896. Okresac nasilania się nielegalnego pedzenia bimbrowi świadczy także ilość sprzedawanych drożdży. Jeżeli w 1980 r. średnio na jednego mieszkańca sprzedano 1,30 kg drożdży, to już w 1983 r. następuje wzrost do 1,46 kg. Wzrost ten nastąpił aż w 40

województwach. Niebezpieczeństwo niesie także pokatny handel wódką. Z danych KG MO wynika, iż w 1983 r. liczba wykrytych przez funkcjonariuszy milicji melin wzrosła o 28,8 proc. tj. z 1769 w 1982 r., do 2483 w ubr. Rząd — niestety — w wykrywaniu spekulantów pomagają instytucje państwowe. Na podstawie tych zgłoszeń ujawniono zaledwie 34 przestępstwa spekulacji alkoholem. Nieco więcej sygnałów pochodzi od obywateli. Dzięki ich informacjom ukarano w 1983 roku 481 meliniarzy. Mimo dużej wykrywalności melin, wyższych cen alkoholu liczba pijaków i alkoholików wzrosła do 5 mln. Obejmuje ona 93 proc. mężczyzn i ok. 7 proc. kobiet w wieku produkcyjnym. Wydatki ludności na zakup alkoholu z własnych środków wyniosły w ubr. 550 mld złotych.

Alkoholizm jest także jednym z istotnych czynników kryminogennych. Z danych statystycznych wynika, iż pijący w 1983 r. dokonali najwięcej zabójstw — 77,5 proc. gwałtów — 84,5 proc., rozbo-

łów — 85,5 proc., znęcania się nad rodziną — 83,9 proc., bójek i pobić — 71,5 proc., uszkodzeń mienia — 80,9 proc. Najwięcej przestępstw dokonują pijacy na terenie dużych aglomeracji. W woj. katowickim ujawniono 5459 przestępstw, w warszawskim — 5385, krakowskim — 2435, szczecińskim — 2002, olsztyńskim — 1590, koszalińskim — 1093 (średnia krajowa 1243).

Nietrzeźwość kierowców i pieszych jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych. Rocznie na ok. 10 tys. wypadków ginie blisko 2 tys. osób, a 11 tys. zostaje rannych. Z analizy danych wynika, iż następuje dalszy wzrost wypadków i ich skutków spowodowanych przez pijanych użytkowników dróg. Dzięki prowadzonym przez MO nasilonym działaniom kontrolno-represyjnym, ogólnokrajowym i lokalnym akcją mającym na celu wyeliminowanie z ruchu pijanych kierowców, skierowano blisko 150 tys. wniosków o ukaranie do kolegów ds. wykroczeń. Niepokój budzi picie alko-

holu na terenie zakładów pracy. W ubr. straż przemysłowa zatrzymała o 22,7 proc. osób więcej, niż w 1982 r., które chciały przemyścić do zakładu alkohol. Osób nietrzeźwych będących w pracy ujawniono 42 700, zaś 92 kierowników za kłód ukarano za przestępstwa z art. 44 ustawy polegające na braku nadzoru lub nieinterweniowaniu i tolerowaniu pijaństwa w czasie pracy.

Z dotychczasowej realizacji postanowień ustawy antyalkoholowej wynika, że nie wariła ona zbyt dużego wpływu na poprawę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju. Nastąpił wzrost napadów rabunkowych zagrażających życiu i zdrowiu obywateli. Ustalono, że w mieszkaniach prywatnych popełniono 55,5 proc. przestępstw, na ulicach miast — 18,5 proc., w ośrodkach wczasowych i hotelach — 11,1 proc., na bazarach i targowiskach — 4,8 proc., w zakładach pracy — 4,4 proc., w innych miejscach (ogródki działkowe, zabudowania gospodarce itp.) — 10,8 proc. Aby ustawa spełniła swoje zadanie musi wzrosnąć aktywność wszystkich organów władzy i administracji państwowej, a także instytucji, zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych. Skuteczność i ochrona porządku publicznego, w dużej mierze będzie zależała od pomocy społeczeństwa funkcjonariuszom milicji, a wszelkie odstępstwa muszą się spotkać z przeciwdziałaniem organów władzy.

Sport-sport

Ostry start piłkarskiej ekstraklasy Trudna próba Lecha w Warszawie

Po niełatwej, remisowej próbie z Pogonią Szczecin w Poznaniu na inaugurację rozgrywek ekstraklasy, piłkarzy mistrza Polski — Lecha czeka chyba jeszcze trudniejsza przeprawa tym razem dzisiaj w Warszawie z Legią. Stołeczny zespół zwłaszcza na swym terenie należy do najgroźniejszych przeciwników i z tamtejszego stadionu rzadko której drużynie udaje się wywieźć punkty. Lechici radził sobie dotąd tam całkiem nieźle. W minionym sezonie zabrał Legii obydwie punkty.

Mecz z Pogonią choć tylko zremisowany (apetyty były na pewno większe) był niezłym widowiskiem. Przez 15 minut w pierwszej połowie mistrz Polski pokazał „łwi pazur” grając wprost koncertowo i strzelając szesnastką na dwie bramki. Udowodnił w tym czasie, że także podczas tego sezonu stać go na wiele i w lidze nie będzie należał do statystów.

Legia na inaugurację grała w Lublinie z Motorem zwyciężając pewnie 1:0. Na tyle bardzo słabo dysponowanych gospodarzy legionieści wypadli bardzo dobrze grając składnie i swobodnie. Jednakże jeszcze raz dała o sobie znać mała skuteczność strzelecka warszawian, choć bramkę mogli zdobyć wiele stać było ich tylko na tę jedyną ze strzału Putka. Warszawianie grali bardzo ofensywnie gószcząc

niemal przez cały mecz na połowie boiska rywali. Dobrze grał Buncol, który sygnalizuje powrót dużej formy. Dobrze wprowadził się do zespołu Cisek. Wreszcie zdrowy jest Majewski. Po niedużym ubiegłym sezonie Legia będzie chyba szukała rehabilitacji i będzie groźnym przeciwnikiem. Ile jest warta przekonamy się już dzisiaj, gdy zmierzy się z mistrzem Polski — Lechem.

Przy ofensywnym stylu gry warszawian Lech będzie chyba szukał swej szansy w kontratakach. A jak jest to groźna broń w rękach poznanieńczyków przekonano, się już na własnej skórze wiele zespołów. Szybko poznajęcy na pasternicy błyskawicznie potrafia wyjść z głębokiej defensywy i celnym strzałem przesądzić o losach meczu. Główny ciężar spotkania będzie jednak w Warszawie spoczywał na defensorach. Od ich postawy zależeć będzie niemal wszystko. Pleśniowicz, Barczak, Pawlak, Łukasik będą mieli pełne ręce roboty. Czy powstrzymają warszawskich napastników?

A oto zestaw par drugiej kolejki spotkań w ekstraklasie: Górnik Zabrze — Motor Lublin, Pogoń Szczecin — Ruch Chorzów, Zagłębie Sosnowiec — Wisła Kraków, ŁKS Łódź — Radomiak Radom, Baltyk Gdynia — Lechia Gdańsk, Górnik Wałbrzych — Widzew Łódź, Śląsk Wrocław — GKS Katowice, Legia Warszawa — Lech (leg).

Samowola okupantów izraelskich

(PAP) Rząd libański zwrócił się z prośbą do Dowództwa Doraźnych Sił Pokojowych ONZ w Libanie, aby zbadał doniesienia o tym, że okupanci izraelscy bezprawnie zagarnęli źródła rzeki Wazzani oraz tereny, przez które ona przepływa, przesuwając słupy graniczne o kilka km w północnej części granicy izraelsko-libańskiej.

Przedstawiciel sił ONZ

wskazał, że chociaż rząd Raszida Karamiego wystąpił z prośbą w tej sprawie w ub. tygodniu, obserwatorzy ONZ nie mogą jej spełnić, ponieważ izraelskie władze okupacyjne nie zezwalają im na odwiezienie tego terytorium.

Według oświadczenia obserwatorów ONZ, w 1980 r. Izraelcy przesunęli już granicę o kilometr po to, by zagarnąć 2 libańskie źródła wodne. Obecnie przebijają oni tunel w górach po to, aby wykorzystać wody południowolibańskiej rzeki Litani dla nawadniania ziem w północnej części Izraela.

Młodzieżowa pomoc zniwiarzom

(PAP) Prace żniwne nabierają rozmachu. W wielu rejonach, zwłaszcza tam, gdzie najtrudniej na polach, przy wózkach, omiotach oraz w magazynach pracuje młodzież pomagająca rolnikom w ich żniwnym trudzie. Młodzież, a przede wszystkim członkowie ZSMP i ZMW, szczególnie opania otacza podczas akcji żniwnej gospodarstwa rolników starszych i samotnych, nie w pełni sprawnych oraz rodzinnych swych kolegów, którzy odbywają służbę wojskową. Młodzieżowe brygady żniwne pracują również na polach w wielu gospodarstwach uspołecznionych. W SKR-ach i POM-ach członkowie organizacji młodzieżowych utworzyli, również specjalne brygady remontowe i grupy awaryjne, które pomagają w nagłych wypadkach awarii maszyn udając się bez pośpiechu na pola.

W woj. białostockim znaczna już liczba rolników skorzystała z pomocy młodzieży. We wsi Niemoiki, gmina Łosice od kilku dni pracuje przy żniwach 10-osobowa grupa młodzieży, członków ZMW, którzy w ramach sąsiedzkiej pomocy pomagają koleżno gospodarzom w pracach polowych. Podobnej pomocy udziela młodzieży rolnikom wsi Hadwinów, gmina Olszanka. Ostatnio 12-osobowa grupa członków ZMW

pracowała tu na polach jednej z samotnych gospodyń starszej wiekiem. Również ich koledzy z ZSMP niosą pomoc rolnikom we wsi Małaszewice. Duże, gmina Terespol, członkowie miejscowego koła ZSMP pomagali przy zbiorze zbóż dwóm starszym rolnikom indywidualnym.

W woj. pilskim członkowie ZSMP zorganizowali brygady żniwne oraz brygady remontowe i transportowe. Takie młodzieżowe brygady naprawcze działają już m. in. w PGR Jastrowie oraz w Zakładzie Usług Remontowych i Transportowych w Gołanicy. W miejscowym PGR natomiast utworzono młodzieżową brygadę kombajnistów. W tym samym województwie na polach rolników indywidualnych w miejscowościach Kruszewo, Ługi Ujskie i Podanin na polach wielu rolników indywidualnych pracowali członkowie ZMW. Kilkanaścioro dzieci wiejskich znajduje się pod dobrą opieką w letnim przedszkolu zorganizowanym przez koło ZMW w Liszkowie.

Na terenie woj. radomskiego funkcjonuje również wiele dziecięcych prowadzonych w okresie żniw przez ZMW. Te zielone przedszkola zorganizowano m. in. w Żardkach Przytoku, Krzywonicach i innych miejscowościach.

Polsko-czechosłowacki kontrakt przemysłowy

(PAP) Na 36 mln rubli opisuje kontrakt zawarty w Pradze przez centralę „Budimex” z czechosłowackim „Strojexportem”. Przewiduje on budowę obiektów przemysłowych dla linii produkcyjnej szkła „Float” w Teplicach

Próbna eksploatacja linii „Float II”, wyposażonej w licencyjne urządzenia do produkcji szkła wytwarzanego tą technologią, ma się rozpocząć za 3 lata. Polska od lat kupuje szkło „Float” w Czechosłowacji.

Na 75-lecie GOPR

Międzynarodowe sympozjum górskich służb ratowniczych

(PAP) W tym roku przypada 75 rocznica utworzenia przez Mariusza Zurawskiego Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Tradycyjnie GOPR-u kontynuuje i rozwija w naszym kraju Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z centralą w Zakopanem i grupami terenowymi — m.in. bieszczadzka, podhalańska, krynicka, karkonoska, tatrzańska.

Co roku organizacje górskich służb ratowniczych krajów sąsiedztwa organizują sympozja poświęcone wybranym tematom, wymianie doświadczeń, prezentacji doświadczeń. W ub. roku sympozjum takie poświęcone udziałowi ratowników górskich w wypadkach lawinowych or-

ganizowała czechosłowacka „Horska Sluzba”. W tym roku — w dniach 18 — 21 sierpnia — gospodarzem spotkania reprezentantów górskich służb ratowniczych z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Związku Radzieckiego i Polski będzie Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Zakopanem. Temat sympozjum: „Ratownictwo w trudnym skalnym terenie”. Każda z delegacji przedstawi w Zakopanem własne doświadczenia, odbędą się również demonstracje i pokazy. GOPR przygotował dwa tematy: „Technika ratownicza w jaskiniach” oraz „Zastosowanie śmigłowca sanitarnego w ratowniczych wyprawach ścianaowych”.

Cosmos — Juventus 2:1

(PAP) W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w East Rutherford Cosmos Nowy Jork pokonał Juventus Turyn 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Cosmos — Steve Moyers (7 min.) i Rick Davis (84 min. z karnego), a dla Juventusu — Claudio Prandelli (50 min.). Bramka dla Juventusu wypracowana została przez Zbigniewa Bońka i Michela Platinię, którzy ułatwił jej zdobycie Claudio Prandelliemu.

Zwycięstwo W. Marszałka

(PAP) Waldemar Marszałek został zwycięzcą międzynarodowych zawodów motorowodnych w klasie OB w Szezegedzie. Polak zgromadził 869 pkt. i wyprzedził Volentera (Węgry) — 795.

Ścigłe modele

Na 81 Mistrzostwach Polski modeli Pływających w Opcznie (województwo piotrkowskie) znaczne sukcesy wywalczył poznański junior z Pałacu Kultury i Sztuki, Łobza. Oprócz zwycięstwa i rekordu Polski w klasie F-3 standard zdobył jeszcze dwa tytuły mistrzowskie i ustanowił dwa rekordy Polski w klasie F-3-E wynikiem 140,56 pkt. i w klasie F-3-V rezultatem 142,6 pkt. Te osiągnięcia są lepszymi od uzyskiwanych na tych zawodach przez seniorów. Jednakże choć Łobza ma dopiero 17 lat, to modelem zajmując się już od lat 6.

Srebrny medal, ale wśród młodzików zajął inny poznanianin P. Partyka w klasie F-3 standard wynikiem 114,6 pkt (leg).

Kolarskie mistrzostwa świata juniorów

(PAP) We francuskiej miejscowości Caen odbywają się kolarskie mistrzostwa świata juniorów. W kolejnym dniu odbyły się eliminacje wyścigu indywidualnego na 3000 m na dochodzenie. W czołowej 16, która zdobyła awans do 1/8 finału zabrało polskich kolarzy. Awans do 1/8 zdobyło po 2 kolarzy z: ZSRR, Australii, Włoch i USA oraz po jednym z: Bułgarii, Danii, CSRS, Francji, Belgii, RFN, NRD i Japonii.

Najlepszy czas uzyskał Dean Woods (Australia) — 3.37.28. Wiczesław Jekimow (ZSRR) miał 3.38.83, a jego rodak Michaił Swiesznikow — 3.40.23.

J. McEnroe na czele tenisowej listy ATP

(PAP) Opublikowana została lista klasyfikacyjna ATP najlepszych tenisistów świata. Pierwsze miejsce zajmuje John McEnroe, wyprzedzając Iwana Lendla i Jimmy Connorsa. Na kolejnych miejscach sklasyfikowani zostali: 4. Mats Wilander, 5. Andres Gomez, 6. Jimmy Arias, 7. Yannick Noah, 8. Johan Kriek, 9. Aaron Krickstein, 10. Juan Aguilera.

Medale poznańskich wioślarek

W Szczecinie odbyły się 59 mistrzostwa Polski seniorów w wioślarstwie. Na starcie stanęło 250 zawodniczek i zawodników z 21 klubów. Nie zabrało wśród nich także reprezentantów Poznania. Dobrze spały się zwłaszcza poznanianki. Panie z Poznania zajęły w klasyfikacji drużynowej drugie miejsce za AZS Warszawa, a z AZS Poznań trzecie. Kolejny klubowy tych ostatnich wśród mężczyzn uplasował się na 5 pozycji. W klasyfikacji generalnej wygrał AZS Warszawa przed Zawiszą Bydgoszcz, AZS Poznań, Poznaniankami zajął 7 miejsce.

Znakomicie wypadły nasze osiemki. Wyścigi tych największych łódek wśród kobiet za-

Po roku ujęto złodziei

INFORMACJA WŁASNA

W milicji nie ma spraw zapomnianych. Gdy rok temu jednemu z mieszkańców Wałcza, po włamaniu do garażu skradziono 4 koła od „Fiata” 125, radiomagnetofon, rower i inne drobne przedmioty i z powodu niewykrucia sprawy sprawę umorzono, pechowy właściciel samochodu myślał, że to już finał. W 1984 roku Miejski Urząd Spraw Wewnętrznych w Wałczu uzyskał

jednak nowe informacje, które pozwoliły przedstawić zarzuty 29-letniemu Kazimierzowi O. kilkakrotnie karzanemu za kradzieże, nigdzie nie pracującemu, oraz Julii nowi P. lat 28, także karanej za kradzieże. Przeciwni obu prokurator rejony w Wałczu skierował do sądu akt oskarżenia.

Koła oraz magnetofon odzyskano i zwrócono poszkodowanemu. (beb)

Nie skorzystał z szansy amnestii

INFORMACJA WŁASNA

Niezbyt długo cieszył się amnestia 19-letni Andrzej K., który korzystając z aktu łaski został wypuszczony na wol-

ność z aresztu śledczego w Szamotułach. Tego samego dnia kiedy odzyskał wolność z radością wypił tył alkoholu że zapomniał się i na dworcu PKP w Krzyżu pobił funkcjonariusza MO. Zdarzenie zakończyło się powrotem do tego samego aresztu, z którego Andrzej K wyszedł. (beb)

Tygodnik „Wprost” poleca czytelnikom

- ◆ NIE PIWO, NIE WODA, A LUDZIE — Grodzisk ongiś i dzisiaj — reportaży;
- ◆ Uniwersytet na start i „NIE STAWIAJCIĘ SPRZECIWIW” — oficjalnie i nieoficjalnie o kulisach tworzenia nowej uczelni;
- ◆ MAŃKA NA BANK — czyli... amnestia;
- ◆ TRZEŚAWISKO — kontrole i weszenie w miejsce prawidłowo ustawionej pracy — rzecz o doktorach od zwierząt;

- ◆ DLA DOBRA ŚLEDZTWA rozmowa z Bohdanem Smoloniem aktorem kabaretowym;
- ◆ AAED OZNACZA POWRÓT — jak się u nas czują Palestynczycy;
- ◆ NIEDOSZŁA „PEWUKA NR 9” — już 20 lat temu zamierzano powtórzyć imprezę i co z tego wynika;
- ◆ MAŁŻENSTWO Z ROZSADKU — stara babcia „Modena” jest wciąż modna;
- ◆ ANKIETA z nagrodami; Poza tym stałe rubryki: — Co słychać za Łabą — Sport — Po wroty — Epizody — Wprost nie do wiary oraz inne.

Dnia 12. 8. 1984 r. zmarła nagle, w 81 roku życia, nasza najdroższa mamusia, teściowa, ukochana babcia i prababcia. Zostawiając nas w głębokim smutku i tęsknocie

ś. † p.
MARTA MYTKO
z domu Boka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. 8. 1984 r. o godz. 13.45 na cmentarzu Junikowskim.

o czym zawiadamiają
dzieci, wnuki i prawniki

Dom żałoby: Poznań, Wawrzynińska 18 m. 10.
23410g

Dnia 11 sierpnia 1984 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

HALINA BRYCHCY

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i współpracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”
w Poznaniu

2441-K3

Pograżeni w bólu i smutku zawiadamiamy, że w dniu 10. 8. 1984 r. zginął tragicznie, nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 37 pełen poświęcenia dla rodziny

ś. † p.
TADEUSZ NOWAK
mł. chorąży pożarnictwa

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w czwartek, dnia 16. 8. br. o godz. 12.00 w kościele pod wezw. św. Łukasza (Os. Rusa), po czym pogrzeb na cmentarzu na Miłostowie o godz. 14.15.

Autobus na cmentarz wyruszy po mszy św. sprzed domu żałoby, Os. Rusa nr 5 m. 68.

W głębokim smutku pograżeni
rodzice, bracia z żonami i dziećmi

Poznań, ul. Grunwaldzka 16 m. 10. 23402g

Dnia 12 sierpnia 1984 r. zmarła była długoletnia, zasłużona pracownica „Społem” PSS Mosina

ZOFIA LAMPE

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia 1984 r. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy

2442-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 sierpnia 1984 roku, zasnęła w Bogu, nasza najdroższa siostra, bratowa i ciocia

ś. † p.
ZOFIA LISEWSKA
z domu Olszewska
żyła lat 81

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Suchy Las. 23305g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1984 r. zmarł w Bogu, w wieku 77 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK FOJUD

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Skórczewie.

W smutku pograżona
RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.30.

Poznań, ul. Pozdawnicka 17. 23470g

Dnia 12 sierpnia 1984 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65

ś. † p.
EDMUND CHWIAŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.15.

Poznań, Rubkowskiego 39b m. 5. 23451g

KOLEŻANIE

MARI WŁODARCZAK
SERDECZNE WYRAZY WSPÓLCZUCIA

z powodu śmierci
Ojca

składają:
współpracownicy
PHS Dział Sprzedaży

23406g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18. 8. 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy 64 lata, nasz długoletni pracownik

LUDWIK MURAWA

długoletni działacz spółdzielczości mleczarskiej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL, Medalem Stulecia Spółdzielczości Mleczarskiej i innymi odznaczeniami państwowymi i spółdzielczymi.

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej
w Rawiczu

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1984 r. odszedł od nas na zawsze, nasz najdroższy syn, brat, wnuczek

ś. † p.
KRZYSZTOF OLEJNIK
lat 7

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. 8. 1984 roku o godz. 15.00 na cmentarzu w Żabikowie

W głębokim smutku pograżeni
rodzice, brat i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 14.00.

Poznań, ul. Hetmańska 56 m. 48. 23405g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 sierpnia 1984 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 95 nasza kochana matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.
STANISŁAWA KARDASZ
z domu Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni
córki i syn z rodzinami

Autobus podstawiony przed domem o godzinie 11.30.

Poznań, Zgorzelecka 6. 23471g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1984 roku zmarł nasz długoletni pracownik

WŁADYSŁAW POPIELA

Pogrzeb odbył się dnia 18 sierpnia 1984 roku na cmentarzu w Naramowicach.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, koleżanki i koledzy
PP „Orbis Hotel Merkury”

2443-K3

Dnia 16 sierpnia 1984 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, nasz kochany brat, szwagier, wujek i stryjek

ś. † p.
LUDWIK KOŁECKI

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w czwartek, 16 bm. o godz. 8.30 w kościele przy Rynku Wildeckim, pogrzeb o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

23522g

Z najgłębszym żalem i bólem zawiadamiamy, że w dniu 13 sierpnia 1984 r. zmarła, opatrzone Sakramentami św., nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 82 lata

ś. † p.
JÓZEFA SZAROLETA
z domu Waligóra

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 10 w Tulcach.

W smutku pograżona
RODZINA

Garby 8. 23374g

Każdemu Proboszczowi parafii Matki Boskiej Poieszenia, Siostrom Karmelitankom i wszystkim ludziom dobrej woli za okazaną pomoc i życzliwość w czasie ciężkiej i długiej choroby oraz wszystkim, którzy oddali ostatnie pożegnanie naszej ukochanej córce śp.

DONACIE IWAŃSKIEJ
SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ

w imieniu męża i swoim
rodzice

23353g

Wszystkim, którzy okazali serdeczne współczucie, życzliwość i tak licznie uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu ukochanej żony i matki

ś. † p.
JOANNY STEHBACH

z domu Jazierskiej
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa
mąż z córkami

23296g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 sierpnia 1984 r. zmarł śmiercią nagłą, nasz najdroższy mąż i ojciec

ś. † p.
LUDWIK MURAWA

działacz społeczny ruchu śpiewaczego

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. 8. 1984 r. o godz. 10.00 na cmentarzu w Rawiczu.

Pograżona w smutku
żona z rodziną

Rawicz. 23603g

Dnia 18 sierpnia 1984 r., po krótkiej chorobie zakończyła swoje pracowite życie, w wieku 87 lat, nasza kochana /szwagierka i ciocia, śp.

AGNIESZKA LERACZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań, Os. Przyjaźni 23 m. 5. 23590g

Dnia 18. 8. 1984 r. odszedł od nas mój kochany dziadek i pradziadek

ś. † p.
JAN WRONA
89 lat

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17. 8. 1984 r. o godz. 10.30 na Górczynie.

W smutku pograżona
wnuczka z mężem i dziećmi

Rolna 50a m. 6. 23611g

W dniu 12 sierpnia 1984 r. zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.
MARTA KOLPAK
z domu Mieczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżeni
córki, zięciowie, wnuki i prawniki

Południowa 63 m. 3. 23580g

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 14 sierpnia 1984 r., po ciężkich cierpieniach, zakończyła pełne poświęcenia życie, nasza najukochańsza mama i babcia, śp.

WANDA RACZYŃSKA

z domu Rajewska

Msza żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 16 bm. o godz. 15.30 w kościele, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Mosinie.

W smutku pograżona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Mosina, Kołtająca 1. 23608g

Dnia 12. 8. 1984 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

ZOFIA LAMPE

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada, Zarząd oraz współpracownicy
„Społem” Powszechniej Spółdzielni Spożywców
w Puszczykowie

2443-K3

Dnia 11 sierpnia 1984 roku opatrzone Sakramentami św., zmarła przeżywszy 71 lat nasza kochana siostra i ciocia śp.

MARIA STANKO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16. bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Poznań, Bogusławskiego. 23580g

Dnia 9 sierpnia 1984 r. zasnęła w Bogu, nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, śp.

ANNA ROGOZIŃSKA
z domu Kluge

Pogrzeb odbył się 16 bm. w Lesznie.

W głębokim smutku pograżony
syn z żoną i córką

23389g

Krewnym, Znajomym, Sąsiadom, Pracownikom Wielkopolskiego Wydawnictwa Prasowego oraz Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele serca i współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie, śp.

ZBIGNIEWA IZYDORKA

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA

23592g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE — zatrudnij zaraz:

- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami,
- KOREKTORKE,
- PORTIEROW,
- ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO.

Zgłoszenia: Poznań, Grunwaldzka 10, pokój 14a, tel. 600-41 wewn. 140.

Praca

Przyjmę pomoc domowa 3x w tygodniu z nocowaniem. Wynagrodzenie bardzo dobre. Tel. 203-330 po 16.00. 18973g

Przyjmę do pracy w ogrodnictwie mężczyznę i kobietę z mieszkaniem i całym utrzymaniem. JORDANOW, Poznań, Pokrzywno 20. 23187g

Sprzedaz

Tanio nowe Video „Hitachi” VHS Pal-Secam, tel. 871-337. 23101g

Cebulki frezji tanio sprzedam, Norwida 17 m. 110, 23986 g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1. 23538g

Zamienię nową czeską pralkę automat na zamrażarkę dwukomorową. Markowiak, ul. Mateckiego 2 m. 2, Poznań. 23867g

Sprzedam żyto. Mucowana Gołszina, Mostowa 3. 23409g

Sprzedam dogi — szczeniata, sukę dwuletnia. Magazyńska 60. 23199g

Motoryzacyjne

Sprzedam VW Jetta — Diesel koniec 1980. Zupańskiego 22 m. 7. 23111g

KOMUNIKATY

Kolegium d.s. Wykroczeń przy województwie poznańskim na rozprawie w dniu 19. 6. 1984 r. utrzymało w mocy orzeczenie Kolegium d.s. Wykroczeń przy prezydencie m. Poznania, które w dniu 11. 5. 1984 r. ukarało ob. Krzysztofa PRALATA, s. Jerzego, ur. 2. 2. 1960 r. zam. w Poznaniu, ul. Krzyżowa 7/19, za to, że 18. 2. 1984 r. ok. godz. 20.50 w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego przed lokalem „Ewa” kierował sam. osobowym m-kj Polonez nr rej. POK 65-23 będąc w stanie po użyciu alkoholu (3,28‰ we krwi) co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzyło karę grzywny w wysokości 20.000 zł z zamianą w razie nieściągalności kary grzywny na 50 dni aresztu zastępczego przyjmując jako równoważnik jednego dnia 400 zł. Jako kary dodatkowe Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukaranego. 2633-K1

Kolegium d.s. Wykroczeń przy prezydencie m. Poznania ukarało w dniu 11. 8. 83 r. ob. Kazimierza KOWALSKIEGO, s. Wiktora, ur. 2. 3. 1931 r. zam. w Poznaniu, ul. Ratajczaka 32/15, za to, że w dniu 8. 6. 1983 r. o godz. 17.15 w Poznaniu na ul. Majakowskiego będąc pod wpływem alkoholu kierował samochodem Fiat 125p nr rej. POF 59-08. Czynem swoim spowodował zagrożenie w ruchu drogowym co stanowi wykroczenie z art. 87 § 1 KW i na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW wymierzyło karę grzywny w wysokości 20 000 zł. Jako kary dodatkowe Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 24 miesięcy oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukaranego. 2632-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13. 8. 1984 r. zakończył swoje pracowite życie, nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. † p.
JAN WRONA
89 lat

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17. 8. 1984 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Rolna 50a m. 6. 23611g

W dniu 16 sierpnia 1984 zmarł kochany ojciec, teść i dziadek

ś. † p.
FRANCISZEK RUNOWSKI
lat 80

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. 8. 1984 r. o godz. 11.45 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni
córka, syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Osiedle Kraju Rad 14 m. 133, Witawczyce. 26414g

W piątą bolesną rocznicę śmierci mojego niedożywanego męża, kochanego ojca i dziadka

inż. TADEUSZA SKUSIEWICZA

odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 16 sierpnia o godz. 8 w kościele św. Jana Kantego, ul. Grunwaldzka 85.

żona z dziećmi i wnukami

18881g

Kaliskie

Obelisk i wspomnienia
upamiętnią spalenie miasta

Kto oglądał przed laty film „Noce i dnie” Jerzego Antczaka, nakręcony na podstawie powieści Marii Dąbrowskiej, ten na pewno zapamiętał hekatombę Kalificy, spalonego przez wojska pruskie. Nie była to fikcja. Tragedia miasta rozegrała się naprawdę w sierpniu 1914 roku.

Pretekstem do brutalnych represji była przypadkowa wymiana strzałów między oddziałami niemieckimi, które wzięto za działania dywersyjne ze strony mieszkańców Kalicy. Przerazona ludność opuściła miasto, które praktycznie przestało istnieć. Straty materialne oceniono na przeszło 22 mln rubli, a wielkość szkód w samej zabudowie oszacowano na 3 mln rubli w złocie.

Od tego wydarzenia mija 70 lat. W Kalicy trwają obecnie przygotowania do uroczysto-

ci rocznicowych, które zaplanowano na wrzesień, łącząc je z 45 rocznicą wybuchu II wojny światowej. Powołany został obywatelski komitet obchodów 70-lecia zburzenia Kalicy. Towarzystwo Mitońników Kalicy ogłosiło konkurs na wspomnienia dotyczące tamtego wydarzenia, które systematycznie publikuje regionalny tygodnik „Ziemia Kaliska”. Odsłonięty zostanie obelisk upamiętniający tragedię miasta sprzed 70 lat. Zburzeniu Kalicy poświęcony został również film, emitowany już w telewizji pt. „Koniec czasu oswojonego”. Głównym akcentem obchodów obu rocznic będzie antywojenny wiec mieszkańców Kalicy, którzy po zniszczeniach obu wojen z mozołem odbudowali swoje miasto, będące dziś drugim co do wielkości ośrodkiem przemysłowym i kulturalnym Wielkopolski. (msj)

Konińskie

1039 osób skorzystało z amnestii

Sądy i prokuratury województwa konińskiego zastosowały dotychczas amnestię wobec 1039 osób. W tej liczbie sądy darowały kary lub je złagodziły albo umorzyły postępowanie wobec 843 osób, w tym umorzono postępowanie przeciw czterem osobom za przestępstwa o charakterze politycznym. O skali za stosowanie amnestii niech świadczy fakt, że przeciętnie każdego roku wydaje się w okręgu konińskim wyroki wobec około 2000 osób.

Prokuratury województwa zastosowały amnestię — wobec 196 osób. Ponadto czternaście o-

sób zostało zwolnionych z zakładów karnych. Umorzono między innymi postępowanie wobec 15 sprawców przestępstw, o charakterze politycznym. W jednym przypadku prokurator wniósł sprzeciw wobec decyzji sądu o zastosowaniu amnestii, uważając, że wyrok może przekroczyć dwa lata. Sprzeciw ten, dotyczący sprawy przestępstwa o charakterze pospolitym, został uwzględniony.

Wobec 27 osób, które popełniły przestępstwa przed dniem 21 lipca, nie uchylono aresztowania tymczasowego. Są to sprawy zabójstw, napadów rabunkowych oraz recydywistów. (les)

Nie pierwszy to list, w którym młodzież zwraca się do „Głosu” z prośbą o pomoc, bo w ich osiedlu, wiosce lub gminie „nie się nie dzieje”. Tym razem, chodziło o brak zgody na pobudowanie świetlicy i sklepu we wsi Gaj Mały (gmina Obrzycko). Młodzież, jak zapewnia się w korespondencji, chciała tego dokonać w czynie społecznym, a pieniądze na materiały budowlane są, bo za 1983 rok pozostała nadwyżka budżetowa w wysokości 13 milionów złotych.

W gminie Obrzycko rzeczywiście za ubiegły rok uzyskano nadwyżkę, spowodowaną nierozdysponowaniem prawie 6 mln zł z 1982 r.; niewiele mniejszą kwotę przyniosły, ponadplanowo dochody i ponad dwa miliony „nie wykorzystane wydatki”. Przeniesiono jednak 5 mln zł na budowę straży, na Terenowy

Nad listami czytelników

Niczego nie zmieni trzecia świetlica

Fundusz Zasobowy i na naprawę domów lokatorskich. Pozostało więc niecałych 5 mln zł, które nie przepadają i są do wykorzystania w bieżącym roku. Po tym „sprawozdaniu” budżetowym przedstawionym zresztą na sesji Gminnej Rady Narodowej, trzeba postawić pytanie: czy rzeczywiście przedstawione w liście sugestie wydatkowania owej nadwyżki są zasadne?

We wsi Gaj Mały znajduje się obecnie klub-kawiarnia „Ruch” i świetlica w PGR-ze oraz świetlica przy Spółdzielni Kółek Rolniczych. Naczelnik gminy Obrzy-

I jak usiąść?



Zniszczona ławka na przystanku PKS we Włoszakowicach (Leszczyńskie) denerwuje mieszkańców i czasowiczków oczekujących tutaj na autobusy.

Krytycznym okiem

Na przystanku ławko
o katar lub lumbago

Do Błażejewa niedaleko Kórnik (Poznańskie) dojechać można tylko (jeśli nie własnym samochodem) autobusem podmiejskim. I pół biedy jeśli się tam dojedzie, a czyni to teraz wiele osób, szukających ohydny nadjeźdźcę. Gorzej, gdy trzeba czekać na autobus. A już fatalnie się składa, gdy pada deszcz i dmie wiatr. Ławko wówczas na bawić się kataru albo lumbago.

Wiata na przystanku, to już bowiem jej szczątki. Albo jak kto woli — ledwie trzymająca się konstrukcja. Z dużą dziurą pośrodku betonowej ściany. Aż dziw, że taką można było wydziobać. Ale skoro już jest, to nikogo nie razi? Ani to, że na ławce strach usiąść, żeby nie spaść, że dach jest tak wąski, iż przy zacinającym deszczu jest się tak mokrym, że wokół pełno śmieci? (bop)

Poznańskie

Pod znakiem zapytania autorejony
wygodne dla poczty i mieszkańców

Praca wiejskiego listonosza nie jest łatwa. Codziennie z ciężką torbą musi przemierzać wiele kilometrów. Toteż aby ułatwić służbę i przyspieszyć doręczanie przesyłek zaczęto w latach siedemdziesiątych wyposażać listonoszy w pojazdy, tworząc pocztowe autorejony.

W Poznańskim jest ich obecnie 37. Oprócz tego 45 do rączytelni otrzymało motocykle, a 296 motorowery. Każdy — mając codziennie do pokonania około 60 kilometrów samochodem lub 40 jednoślada — wyręcza czterech kolegów, którzy na tym samym obszarze musieliby poruszać się pieszo. Samochody nabywane na przydziały resortu

łącznie, a motocykle i motorowery — w sklepach gminnych spółdzielni, często na kredyt. I chociaż autorejony są udogodnieniem dla mieszkańców wsi oraz listonoszy, to jednak zachodzi obawa, że będą likwidowane. W tym roku pozyskano wprawdzie 9 nowych samochodów na wymianę już najbardziej wysłużonych i nie jest najgorzej z częściami zamiennymi, to jednak problemem jest paliwo.

Dopóki nie było limitu na motorowery — jakoś sobie radzono. Obecnie rozkłada się ręce. Dodatkowe przydziały na przejechanie 100 kilometrów wynoszą 2,5 l dla motorowera, 4 l dla motocykla i 6,5 l dla samochodu. Nie są jednak

w pełni realizowane. Wszystko zależy od dobrej woli władz lokalnych, a one mają oprócz poczty jeszcze kilka innych instytucji, którym też muszą dać paliwo. W lipcu poznański pocztowiec nie otrzymał 3168 litrów dodatku benzyny czyli 30 procent przydziału. Zdarza się więc, że listy i paczki nie są codziennie dostarczane i wybiegane ze skrzynek.

A tymczasem w niektórych gminach brakuje listonoszy. Choćby Tarnowo Podgórne, Mosina, Środa i Nowy Tomisz. Jeśli więc z dodatkową benzyną będzie nadal krucha, to na przesyłkę poczeka się tydzień albo i dłużej a w skrzynekach zrobi się ciasno. Spowoduje to utyskiwania mieszkańców wsi i kwaśne mioty pocztowców, którzy będą zmuszeni wędrować pieszo.

(maz)

Piłskie

Kończy się lato
i cykl imprez

Półmetek przekroczyło tego roczne „Lato na Pałukach” — cykl imprez kulturalno-rekreacyjnych, adresowanych do turystów i urlopowiczów z całego kraju, wypoczywających w Wągrowcu (Piłskie) i na pobliskich terenach. Wczasowicze obejrzeli już liczne koncerty, widowiska i spektakle teatralne. „Zaliczyli” tradycyjny Jarmark Pałucki oraz kiermasz sztuki ludowej i amatorskiej tego regionu kraju. Wzięli udział w licznych imprezach sportowych. Mocnym akcentem ostatnich dni był program kabaretowy „Akademia humoru”.

Niebawem organizatorzy zaproszą na III biesiadę poetycką, minij festiwal piosenek o Pałukach — dla dzieci i młodzieży oraz koncert w wykonaniu uczestników trwających obecnie w Chodzieży — Warsztatów Jazzowych. (jot)

Leszczyńskie

Na hufcu przy truskawkach
i w... powietrzu

W Zakładzie Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Rydzynie (Leszczyńskie) pełną parą przerabia się tegoroczne plony owoców i warzyw. W programie produkcyjnym są obecnie dzemi oraz mrożonki truskawek i porzeczek. W tym szczytowym okresie sezonu przetwórczego, gdy przydaje się każda para rąk, załozde przetwórci pomogły uczennice Technikum Mechanicznego Zespołu Szkół Zawodowych w Starachowicach, które zjechały do Rydzyny na Ochotniczy Hufiec Pracy. Starachowicki hufiec liczy 29 dziewcząt. Kieruje nim Danuta Urbańska.

— Hufiec bardzo nam pomógł — mówi zastępca dyrektora zakładów, Roman Sytnik — zwłaszcza przy odszypulkowaniu truskawek. — Tegoroczne zbiory tych owoców znacznie się opóźniły, a więc trzeba je było szybko i sprawnie zagospodarować, by nie się nie zmarnowało. Dziewczęta solidnie się przyłożyły, a najlepsza odszypulkowała w jednej zmianie 112 kilogramów truskawek!

A odczucia członków hufca?

— Spotkałyśmy się z doskonałym przyjęciem — mówi komendant hufca, D. Urbańska. — Dyrekcja i załoga otoczyły nas wszęch stronną opieką. Postarano się, by zapewnić nie tylko zarobki, ale by także atrakcyjnie spędzić czas wolny od pracy. Zorganizowano między innymi przelot samolotem, wycieczki połączone z zwiedzaniem zabytków. Byłyśmy też w ośrodkach wypoczynkowych. Doskonałe warunki zapewniono w miejscu zakwaterowania hufca — ośrodku szkolno-wychowawczym w Rydzynie. Jeśli zakład podpisze umowę, to chętnie wrócimy do Rydzyny w przyszłym roku. (ar)

Ulga dla ciała



Fot. (2) „Głos” — R. Królik

SIERPIEŃ
15
Środa

Maril,
Napoleona
Słońce: 5,32—20,19

TEATRY

Przerwa urlopową

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.); „Na tropach kłusownika” (czech.);
GNIĘZNO Lech: „Na granicy” (amer.); Polonia: „Tom Horn” (amer.);
GOSTYŃ: „Seksmisja” (pol.); GRODZISK: „Tootsie” (amer.); „Trzeci książę” (czech.);
JAROCIN: „Duch” (amer.); „Jak rozpętałem II wojnę światową” cz. II (pol.);
KALISZ Kosmos: „Niebiańskie ani” (amer.); Oaza: „Długowieczna rodzinka” (jug.); „Świąteczna przygoda skrzatów” (pol.); Syreza: „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD); „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.);

KEPNO: „Tootsie” (amer.);
KŁODAWA: „Seksmisja” (pol); KONIN Centrum: „Bład szeryfów” (NRD); „Księżniczka w oślej skórze” (radz.); Górnik: „Piekną i potwór” (czech); „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.);
KOSCIAN: „Jak rozwód to rozwód” (czech.);
KROTOSZYN: „Seksmisja” (pol); LESZNO Panorama: „Dzięki Bogu już piątek” (amer.); „Policjantka” (fr.);
NOWY TOMYSŁ: „Tajemnicze spotkanie” (rum.);
OBORNIKI: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.);
PIŁA Sokół: „To tylko rock” (pol.);
PLESZEW: „Seksmisja” (pol.); „Zemsta różowej pantery” (ang.);
PNIEWY: „Wampir z Feratu” (czech.);
RAWICZ: „Imperium kontratakuje” (amer.); „Bluszcz” (pol.);
SZAMOTUŁY: „Zwariowana rodzinka” (weg.);
ŚRODA: „Tom Horn” (amer.); TRZCIANKA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); „Dziełeczyna i chłopak” (pol.);
WRONKI: „Czułe miejsca” (pol.);
WRZEŚNIA: „Na granicy” (amer.);
WSCHOWA: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 13.30 — Stara i nowa muzyka wojskowa; 16.15 — Bank przebojów; 18.15 — Nowości nie tylko z płyt; 20.10 — Koncert życzeń; 21.15 — Encyklopedia wielkich głosów; 22.25 — Piosenka nie jest mi obca;
Wiadomości: 0,01, 1,02, 2, 3, 4, 5, 5,30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12,05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23
Z PROGRAMU II: 8,0 — Przeboje non-stop; 10 — Godzina melodiana; 13,20 — Z malowanej skrzyni; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18,30 — Klub Stereo; 20 — Studio Festiwalowe — Sopot 84; 23,25 — Interpretacje muzyki dawniej;
Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 19,30, 0,50
Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10,30 — Jazzowe wakacje; 15,05 — Wakacje na dwóch kółkach; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19,30 — Trochę swingu; 21 — Trzy kwadransy jazzu 22,45 — Mieszkanie Trafal-madori; 23 — Zapraszamy do Trójki;
Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22,05

Z PROGRAMU IV: 8,30 — Ulubione melodie operetkowe; 12,10 — Spotkanie z reportażem; 15,50 — K. Borchardt — „Znaczący kapitan”; 17,05 — Muzykowanie kameralne; 19,40 — Rodzina bułgarska; 22 — Interpretacje chopinowskie;
Wiadomości: 7, 12,05, 16, 19,30, 23,50

AUDYCJE Z POZNANIA: 6,05 — Radioexpress na dzień dobry; 13 — Czas dobrych gospodarzy; 17,05 — Omówienie programu; 17,10 — Radioexpress; 17,20 — Muzyczny relaks; 17,30 — Nowości poznańskiego Studia Nagrania; 18 — Woda dla Poznania; 18,15 — Gra zespół „Roxy Music”;

TELEWIZJA

PROGRAM I
9,00 — „Krag” — magazyn harcerzy oraz film prod. pol. „Samochodzik i Templariusze” (1) — „Po przygotuj”;
10,30 — Film dla II zmiany „Konkurs na orientację” — film prod. rum.;
17,10 — Losowanie Małego

Lotka i Express Lotka; 17,55 — J rosyjski (26);
17,20 — DT — Wiadomości; 18,30 — Teleskop;
17,30 — „Maraton” — reportaż; 19,00 — „Śpiewnik domowy”;
18,00 — Film dok. „Na arenie”; 19,20 — Przeboje „Dwójki” na lato;
19,00 — Dobranoc; 19,30 — „Przyjechała telewizja — Z kwietnika wspomnień”;
19,10 — Film dok. — „Popielica”; 20,15 — „Tam, gdzie niepróżnie (13) — W poszukiwaniu Eldorado”;
19,30 — Dziennik; 21,15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
20,00 — Publicystyka; 21,30 — Gość letniego studia „Dwójki”;
20,15 — „Konkurs na orientację” — film prod. rum. reż. — Dan Pite wyst. Claudiu Bleont, Marin Moraru, George Dinica i inni; 21,45 — „Szansa” — program publ.;
21,50 — DT — Komentarze; 22,15 — „07 zgłoś się” — „Brodna sprawa” — serial TP reż. — Krzysztof Szmagier wyst. Bronisław Cieślak, Ewa Florczak, Zdzisław Koziński i inni.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:
KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.